CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 44 z dnia 29 listopada 1939 r.

Z W R A C A M Y   U W A G E.

I.

S P R A W Y   W A Z N E.

II.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

III.

P O L S K A.

IV.

D O D A T E K.

Sprawozdanie zawiera 21 stron i 3 strony dodatku.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

PROTEST RZADU POLSKIEGO PRZECIW OKRUCIENSTWOM NIEMIECKIM.

Oświadczenie Prezesa Rady Ministrów gen.Sikorskiego.

Wiadomości, które napływały z dniem każdym w ciągu września r.b. o sposobie prowadzenia wojny przez Niemcy przeciw Polsce, wstrząsnęły całym światem. Nigdy i nigdzie z tak dziką bezwzględnością nie postępowano w obec całej bezbronnej ludności, zasypywanej w miastach i nawet po wsiach pociskami bomb, armat, i kulomiotów. Mogło się wydawać, że z chwilą narzucenia jarzma całemu krajowi ochłonie ta żądza sycenia się cudzą męką.

Dzieje się inaczej.

Ze wszystkich stron opanowanego przez Niemcy kraju, gdzie obok władz wojskowych, deklamujących o honorze, oraz obok władz administracyjnych, chętnie i szumnie mówiących o kulturze, o ładzie i sprawiedliwości, włada Gestapo i oddziały S.S., nadchodzą wiadomości grozą przejmujące. Czy w Warszawie i dokoła niej, czy w okręgach Poznania, Bydgoszczy, Gdyni, Katowic, czy w okolicach Krakowa, nie ma dnia bez egzekucji nietylko jednostkowych, ale zbiorowych. Podobnie jak mienie ludności stało się przedmiotem grabieży nieustającej i jest zagarniane na miejscu, gdy właścicieli wyrzuca się z domu z rodzinami, podobnie jak całą ludność wypędza się z ogromnych przestrzeni odwiecznie polskich, tak też i życie ludzkie stało się igraszką dla rozbestwionych siepaczy.

Nigdy w dziejach nowoczesnych, nawet w okresach wojen najzaciętszych, nie nadchodziły wiadomości tak ponure, jak obecnie dzień w dzień z Polski. Oto we wszystkich okolicach Polski Zachodniej rozstrzeliwani są kolejno przodujący obywatele życia narodowego, których nazwiska obiegają kraj cały w grobowej grozie. Oto w jednym dniu wtrąca się do więzienia i wywozi w głąb Niemiec wszystkich profesorów słynnego od 6 wieków Uniwersytetu Jagiellońskiego. A wszakże są to tylko gwałty najjaskrawsze na tle nieustannego i powszechnego ucisku milionów ludności.

Rząd Polski przygotowuje osobną księgę urzędo-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

wą podającą wykaz znanych mu okrucieństw, ale już dzisiaj uważa za swój obowiązek podnieść głos w obliczu całego świata i oświadczyć:

- Ziemia Polska, pod władaniem niemieckim, stała się ziemą męczeństwa. Dzikość nacjonal-socjalistyczna pisze nową, złowrogą kartę w dziejach okrucieństwa niemieckiego, które rzezią bezbronnych przewyższa najciemniejsze wspomnienia. Duch zaboru i grabieży, który znaczył krwią i zniszczeniem pochód Niemiec poprzez wieki, odżył dziś i sieje swe zniszczenie i zbrodnie.

Raz jeszcze Niemcy poznają, że takimi działaniami zdobywa się w świecie nie wielkość,-lecz pogardę, nie chwałę,-lecz hańbę, nie zwycięstwo,-lecz klęskę.

Polska wzmoże tylko swą wolę oporu i walki. Swiat podniesie ramę w imię sprawiedliwości. A Bóg osądzi i ukarze zbrodniarzy.

....

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

Król angielski otworzył nową sesję parlamentu.

Przemówienie w parlamencie.

Król Jerzy VI. otworzył wczoraj nową sesję parlamentu.

Król stwierdził w mowie tronowej wielki wysiłek całego imperium brytyjskiego dla celów wojny i zapowiedział obrady Izby Gmin nad nowemi środkami finansowemi.

Tego samego dnia przemawiał w Izbie Gmin premier Chamberlain, którego mowę można ująć w następujące najważniejsze stwierdzenia:

1. Wojnę tę określono jako wojnę forteczną. Zgadza się to, jeżeli chodzi o walkę na lądzie. Natomiast na morzu trwa walka na śmierć i życie.

2. Interesy państw neutralnych będą tak daleko eksploatowane, jak dalece można to pogodzić z tym celem, żeby zahamować wywóz niemiecki.

3. Wojny nie prowadzimy z zamiarem zemsty.

4. Liga Narodów, jako instrument zachowania pokoju poniosła porażkę. Uczyniła jednak wiele dla przestudiowania spraw gospodarczych i socjalnych.

5. Anglia sama nie może ustalić warunków pokoju po zwycięskim zakończeniu wojny. Trzeba naradzić się w tym celu z dominiami i z sojusznikami. Może być, że nawet zwyciężeni powinni wziąć udział w tych naradach.

6. Trzeba najpierw wygrać wojnę, nie tracąc jednak z oka tego, co ma nastąpić po wojnie.

7. Trzeba następnie wygrać pokój i trzeba mieć nadzieję, że ci którzy będą walczyli o pokój, będą mieli więcej powodzenia niż ich poprzednicy z ostatniej wojny.

....

W Izbie Lordów interesujące przemówienie wygłosił feldmarszałek lord Milne, który w odpowiedzi na mowę

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

tronową stwierdził:

"Mówi się nam, że nie walczymy przeciwko narodowi niemieckiemu, ale przeciwko jego szefom. Jest to teorja niebezpieczna. Trzeba cofnąć się kilka wieków wtecz, wby odkryć okrucieństwa tak straszne, jak popełnione w wiągu ostatnich miesięcy pod nazwą wojny cywilizowanej. Myślę, że niebezpiecznie jest wpajać walczącym myśl, że nie prowadzą wojny z ludźmi, z którymi się spotykają na polu bitwy".

....

Przemawiając tego samego dnia w Chelsea, sir Samuel Hoare wypowiedział mocne przekonanie, że po trzech miesiącach wojny, Anglicy są bardziej niż kiedykolwiek zdecydowani doprowadzić wojnę do zwycięskiego końca. /"Le Petit Parisien" "Le Matin", "Excelsior" 29.XI.39/.

Zaostrzenie konfliktu fińsko - sowieckiego.

Dnia 28 b.m. komisarz Mołotow w obecności Potiomkina wręczył posłowi Finlandii w Moskwie notę wypowiadającą sowiecko-fiński pakt o nieagresji. Nota zawiera 3 punkty:

1. Rząd Rosji stwierdza, że rząd Finlandii w swojej nocie zaprzeczył iż 26.XI. miał miejsce akt agresji, co dowodzi dążenia Finlandii do wprowadzenia w błąd opinii publicznej.

2. Odmowa cofnięcia wojsk fińskich o 25 km. od granicy i propozycja żeby Sowiety cofnęły swoje wojska z nad granicy świadczą o tem, że rząd fiński chce trzymać stale Leningrad pod groźbą swoich wojsk. Wojska rosyjskie nie zagrażają Finlandii podczas gdy armia fińska znajduje się na granicy sowiecko-fińskiej "w większości". Nadto gdyby Sowiety cofnęły swoje wojska o 25 km., znalazłyby się one na przedmieściach Leningradu, wystawiając to miasto na łup agresji.

3. Gromadząc większość swoich wojsk na przeciwko Leningradu rząd fiński popełnił wrogi akt wobec rządu Z.S.R.R., niezgodny z istniejącym paktem o nieagresji. W konsekwencji więc Sowiety uważają się za zwolnionych z zobowiązań, wypływających z tego paktu.

....

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

Sowiecko-fiński pakt został zawarty w 1932 r. a w 1934 r. został przedłużony na 10 lat.

....

Radio sowieckie donosiło 28 b.m. wieczorem o nowych incydentach na sowiecko-fińskiej granicy, spowodowanych wyłącznie przez Finlandię. Speaker rosyjski powiedział, że "cierpliwość narodu rosyjskiego skończyła się".

....

Prasa francuska komentuje dziś zaostrzenie fińsko-sowieckiego konfliktu, zwracając uwagę na analogiczność metod sowieckich i niemieckich. Wypowiedzenie paktu o nieagresji przypomina łudząco taktykę, stosowaną przez Hitlera wobec Polski - pisze "Le Petit Parisien". Ten sam dziennik uważa, że sytuacja jest bardzo poważna. Atmosfera w Sowietach jest rozpalona, w całym kraju szaleje propaganda wojenna a ogłoszone przez radio sowieckie incydenty graniczne stanowią bardzo złą przepowiednię. Za kilka godzin rozlegnie się może huk dział w Karelli - kończy dziennik - podczas, gdy sowieckie okręty będą blokować Helsinki. Znowu dokonać się ma w Europie atak na niezawisłość i wolność słabego narodu.
/"Le Figaro", "Le Petit Parisien" depesze Havasa w całej prasie z 29.XI./.

Niemcy popierają sowieckie żądania.

Berliński korespondent duńskiego dziennika "National Tidende" donosi, że Sowiety informują Rzeszę o stanie konfliktu z Finlandią i że Niemcy odmawiają kategorycznie pośredniczenia na rzecz Finlandii.

Niemcy przypominają, że Finlandia w swoim czasie odmówiła zawarcia paktu o nieagresji z Rzeszą i sądzą, że Sowiety wyciągną najdalej idące konsekwencje jeżeli Finlandia uprze się przy swoim stanowisku. Żadne małe państwo nie ma bowiem prawa, zdaniem Niemców, na taką postawę wobec wielkiego sąsiada, broniącego interesów mocarstwowych.
/"Le Figaro" z Kopenhagi 29.XI.39/.

Drzwi do rokowań jeszcze nie zamknięte.

Moskiewski korespondent duńskiej "Politiken" sądzi, że drzwi do rokowań między Moskwą a Helsinkami ciągle jeszcze są otwarte i że Rosja pragnie współpracy ekonomicznej z Finlandji, której kopalnie niklu i miedzi są dla Rosji bardzo ważne.
/"Le Figaro" z Kopenhagi 29.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

Sowieckie samoloty na fińskiej granicy.

Z Amsterdamu donoszą, że bolszewicy zgromadzili na obszarach przy granicy fińskiej 3.500 samolotów, którym Finlandia może przeciwstawić nie więcej jak 150 aparatów.
/Agencja Radio z Londynu z 28.XI.39/.

Ameryka potępia Sowiety.

"New York Times" z 28.XI. potępia postawę Sowietów wobec Finlandii i podkreśla, że rząd rosyjski stosuje identyczną taktykę, co Hitler.

Agresja sowiecka - pisze dziennik - jest w pewnym sensie bardziej jeszcze znamienna niż agresja niemiecka, świadczy bowiem ona o tem, że metody narodowych socjalistów są zaraźliwe i że sukces doprowadzi do stosowania ich przez wszystkie mocarstwa ożywione ambicjami. To jest zasadniczy punkt obecnej wojny, ponieważ jest pewne, że jeżeli małe narody nie mogłyby istnieć, to świat byłby dżunglą, w której narody zmuszone byłyby stale prowadzić wojnę.
/"Instransigeant" z 29.XI.39/.

O co Anglia prowadzi wojnę?

Członek parlamentu angielskiego z partii pracy, Herbert Morrison oświadczył 28.XI. w przemówieniu radiowem:

1. Mimo, że jesteśmy gotowi w pewnym stopniu zrezygnować z suwerenności państwowej, to jednak uważamy, że należy utrzymać wolność kulturalną narodów i pewną ich niezależność polityczną.

2. Powinniśmy zostać wierni ideałowi rządu, który bez względu na swoją formę, służy narodom a nie zamierza ich opanowywać. Nie jest to tylko wewnętrzną sprawą danego kraju, bo rządy które panują u siebie bezwzględnie szerzą często niepokoje zagranicą.

3. Wszystkie narody powinny wspólnie obradować nad sprawami gospodarczymi łącznie z kolonialnymi na płaszczyźnie międzynarodowej, nawet gdyby ich suwerenność miała być ograniczona. Powinny się one starać o podniesienie standardu życiowego u wszystkich.

4. Trzeba stworzyć kontrolę międzynarodową zbrojeń i

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

przemysłu wojennego także wówczas, gdyby to znów miało spowodwać ograniczenie suwerenności.

5. Wszystkie państwa powinny przedstawiać kwestje sporne do rozstrzygnięcia bezpartyjnemu sędziemu. /Le Temps" z 29.XI.39/.

Rządy terroru niemieckiego w Polsce.

Agencja Havas nadesłała prasie obszerną depeszę z nad granicy austriackiej o rządach terroru niemieckiego w okupowanej Polsce. W depeszy tej czytamy m.in.:

Trzecia Rzesza nie ma już zamiaru utworzenia ani "państwa" polskiego ani też jakiegoś "rządu" w Warszawie. Plan Niemiec jest bardzo prosty. DążY do eksterminacji wszelkimi środkami tych wszystkich elementów polskich,które mogłyby w przyszłości stworzyć ośrodek walki i oporu przeciwko germanizmowi. W okupowanej przez Niemcy Polsce wszechwładnym rządcą jest gubernator Frank. I jego wykonawcami są członkowie formacji S.S.

Hasłem ich w tej "robocie" jest: Postępować w ten sposób aby najmniejsza próba antyniemieckiej akcji ze strony Polaków została uniemożliwiona na wieki. W tym celu jest rzeczą niezbędną zlikwidować całą warstwę inteligencji polskiej i całą arystokrację polską.

Hasło to jest wykonywane w całym tego słowa znaczeniu. Jest dzisiaj rzeczą jeszcze niemożliwą ustalić liczbę kobiet i dzieci, które padły ofiarą masakry nazistowskiej czy to pod pozorem, że należy one do organizacji dawnych powstańców śląskich czy też poprostu bez żadnego pozoru.

Wszystkie poniższe wiadomości pochodzą od jednego z byłych dyplomatów państwa neutralnego.

W Warszawie wszystkie mieszkania adwokatów, lekarzy, profesorów, dziennikarzy i t.d. zostały zarekwirowane, a ich cały dobytek skonfiskowany na rzecz oficerów i funkcjonarjuszy niemieckich. Jakkolwiek około 80 o/o domów warszawskich nie nadaje się dzisiaj do użytku, Niemcy mimo to nie zbudowali żadnego baraku dla wyrzuconych na bruk ludzi. Na zapytanie dlaczego Niemcy nie troszczą się o ulokowanie eksmitowanej ludności polskiej, jeden z dygnitarzy Gestapo oświadczył zimno: "Poco? Przecież wydawanie pieniędzy na umieszczenie ich jest rzeczą niepotrzebną, gdyż tak czy inaczej są oni skazani na śmierć głosową lub inną.

/"Le Petit Journal", "Figaro", "Action Français", "Epoque", "L'Ordre" i inne z 29.XI.39./.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

"Rezerwat ukraiński" na zachód od Sanu.

Władze niemieckie wydzieliły z okupowanego przez nie terenu Małopolski określony obszar na zachód od Sanu i utworzyły z niego rodzaj autonomicznego terytorium "ukraińskiego". Obszar ten obejmuje cały powiat sanocki oraz części powiatu: Leskiego, Krośnieńskiego, Brzozowskiego, Rzeszowskiego, Jasielskiego, Gorlickiego i Nowosądeckiego.

W obszarze tym Niemcy powierzają funkcje administracyjne działaczom "ukraińskim", pozwalają na wywieszanie "ukraińskich" flag niebiesko-żółtych. W Sanoku istnieje specjalna milicja ukraińska.

Z wiadomości tej wynika, że na najnowszy "rezerwat" przeznaczyli Niemcy t.zw. Łemkowszczyznę, zamieszkałą przez ludność mówiącą wprawdzie po rusku, czującą jednak po polsku. "Rezerwat" został w ten sposób wykrojony, że graniczy z Rusią Podkarpacką, która dostała się Węgrom. /C.I.D./.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 19

II.

P R Z E G L A D O G O L N Y.

Prasa francuska.

Premier japoński zapowiada, że "incydent chiński" potrwa kilka lat.

Premier Japonii, gen.Abe oświadczył 26.XI. w Osaka, że z pewnych okoliczności gospodarczych i stanowiska kilku obcych mocarstw, może upłynąć kilka dziesiątków lat, zanim "incydent japoński" zostanie definitywnie uregulowany po myśli Japonii.

Premier dodał, że nie trzeba zapominać, iż Czіang Kai Szek rozporządza silną armią 1.800.000 ludzi i milionem chińczyków, którzy prowadzą guerille.
/Agencja Radio z 26.XI.39/.

Porażka nacjonalistów węgierskich w wyborach.

W okręgu Balatonfürdö odbyły się 27.XI. wybory uzupełniające do parlamentu, wybrany został Padocsay, minister sprawiedliwości /12.077 głosów/ przeciwko nacjonal-socjaliście Andrzejowi de Mecser /2.679 głosów/. Wnioskują stąd, że ruch ten ten na Węgrzech upadł.
/Agencja Radio 27.XI.39/.

Oświadczenie delegata Kanady na Konferencję Imperjalną.

Delegat Kanady, T.L. Crerar oświadczył przedstawicielom prasy, że widząc to co się dzieje w Anglii i we Francji jest pewny zwycięstwa. "I my, z waleczną Polską, Francją i Wielką Brytanią, wytężymy wszystkie siły w walce" aby odnieść zwycięstwo i zapewnić pokój trwały.
/Agencja Radio z 27.XI.39/.

Koncentracja wojsk niemieckich w Słowacji.

We wschodniej Słowacji pojawiły się największe od czasu kampanii polskiej oddziały wojsk niemieckich. Widoczna jest chęć zatajenia tych ruchów wojsk, które

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r..

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa francuska.

lokowane s ą głównie wzdłuż granic Rusi Podkarpackiej, należącej do Węgier. Mimo to wiadomość o koncentracji wojsk niemieckich rozeszła się wśród ludności słowackiej, wzmagając dążenia do odzyskania przez Słowację Rusi Podkarpackiej. Bardziej umiarkowane koła słowackie tłumaczą sobie ten fakt jako ostrzeżenie pod adresem Rosji, bądź też jako środek zastraszenia Rumunii w pertraktacjach o układ handlowy, korzystny dla Niemiec.
/Agencja Havas z 27.XI.39/.

Niemcy mają eksploatować bogactwa leśne

Rumunii.

W Bukareszcie powstała nowa rumuńsko-niemiecka spółka akcyjna pn. "Siloarom" o kapitale 100 milionów lei. Przedmiotem działalności tej spółki jest administrowanie i eksploatacja obszarów leśnych w Rumunii, budowa kolejek leśnych, tartaków, prowadzenie przedsiębiorstw handlu drzewnego i t.d. Do zarządu spółki, do którego wchodzą przedstawiciele interesów niemieckich i rumuńskich, należy również M.I.Gigurtu, b.członek gabinetu Gogi, który co dopiero został powołany na ministra komunikacji w rządzie Tatarescu.
/Agencja Fournier z 27.XI.39/.

Prasa szwedzka przeciwko Niemcom.

Znany i poważny dziennik sztokholmski "Dagens Nyheter" pisze we wstępnym artykule z 26.XI. z okazji protestu rządu szwedzkiego w Berlinie przeciwko zakładaniu min niemieckich na szwedzkich wodach terytorialnych:

"........ Trzeba ją /akcję zakładania min/ uważać za skierowaną przeciwko Szwecji, ale ta nie ma zamiaru dać się zastraszyć przez Niemcy.

Szwecja jest traktowana w sposób ostry i antypatyczny. Po zebraniu wszystkich danych można stwierdzić, że Niemcy trzymają obecnie 65.000 tonn statków szwedzkich".

Dalej dziennik opisuje przeszkody, robione Szwedom przez Niemców pod najrozmaitszymi powodami.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D O G O L N Y.

Prasa francuska.

O granicy Francji nad Renem.

W "Ere Nouvelle" pisze L.A. Gaboriand:

"Nie można już więcej pozwolić, aby Niemcy mogły koncentrować swoje wojska na północ od Alzacji i Lotaryngji oraz na lewym brzegu Renu jak to uczyniły w 1870, 1914 i 1939 r.

Trzeba więc, abyśmy mieli na tym obszarze inną granicę niż narzuconą nam w 1815 r. na żądanie Prus ...

..... I ten obowiązek /uzyskanie innych granic/ jest konieczny, a nie może być spełniony inaczej, niż przez absolutne gwarancje, to jest gwarancje przez fakty".
/"L'Ere Nouvelle" z 27.XI.39/.

Sowiety nie chcą wpuścić niemieckich komiwojażerów.

Na skutek zawarcia traktatu handlowego niemiecko-rosyjskiego liczni przedstawiciele niemieckich sfer gospodarczych i handlowych przygotowywali się do wyjazdu do Rosji. Tymczasem Ambasada i Konsulaty niemieckie odmówiły im wiz. Uskarża się na to pismo /Die Deutsche Ostwirtschaft/ - pismo niemieckie, zaznaczając, że podróże w sprawach handlowych zostały przez Moskwę zakazane bez uprzedzenia i bez żadnej konieczności.
/"Le Figaro" za Havasem z 29.XI.39/.

Niemcy w Jugosławii protestują przeciwko repatriacji.

Agencja radia donosi z Białogrodu, że pisma niemieckie w Jugosławii "Volksruf" /Panczewo/ i "Deutsches Volksblatt" /Nowy Sad/ zamieszczają artykuły przeciwko projektowanej repatrjacji Niemców z Jugosławii. Inne dzienniki mniejszości niemieckiej, które nie mają odwagi przeciwstawić się temu planowi piszą, że nie będzie on jeszcze obecnie realizowany.
/Agencja radio z 28.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa szwajcarska.

Niemcy nie umieją rządzić innymi narodami.

Nawiązując do ostatnich wypadków w Czechach, redaktor "Die Woche" stwierdza we wstępnym artykule, że objawiły one raz jeszcze tragedję współczesnych Niemiec, zbudowanych wyłącznie na czynnikach przemocy; niezdolności zdobycia sobie miłości lub choćby zrozumienia narodów podbitych, co w ostateczności równoznaczne jest z niezdolnością panowania.

Autor zestawia angielskie i francuskie metody opanówywania narodów z metodami niemieckimi, żeby stwierdzić, że o ile Anglicy i Francuzi w rezultacie potrafią porozumieć się z narodami podległymi, o tyle nie ulicją tego nigdy Niemcy. "Nawet po 50 latach panowania nad językami i szczepowo spowinowaconą Alzację Niemcom nie udało się zdobyć sobie tam przyjaciół. O wiele gorzej jeszcze było z Polakami, którzy po przeszło stuletnim współżyciu z Niemcami nie mieli najmniejszej skłonności włączenia się do organizmu Niemiec".

"Tylko w Czecho-Słowacji - jak stwierdzają wiarygodni obserwatorzy - nastroje były takie, że rozczarowani Czesi wewnętrznie gotowi byli do rozpoczęcia uczciwej współpracy z Niemcami. Zdradzenić opuszczeni przez wszystkich przyjaciół i skruszeni nieszczęściem, byli przekonani, że dla nich istnieje jeszcze jedyna możliwość: zaufać Niemcom i spróbować z ich pomocą wydostać się z rozpaczliwego położenia".

Autor cytuje znany rozwój wypadków, żeby dojść do następującej konkluzji.

"Wszystko to spowoduje silniejsze odwrócenie się świata od Trzeciej Rzeszy, większą izolację Niemiec, utratą sympatyj dla narodowego socjalizmu także u neutralnych. Naprzód chodzi tu z pewnością tylko o straty moralne, nie mocarstwo - polityczne. Ale i takich strat nie należy lekceważyć na dłuższą metę mogą się one groźnie odbić na polityce. Mogą nawet w końcu powodować polityczne katastrofy".
/"Die Woche" 24.XI.39.'.K.v.S./.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

Prasa amerykańska.

Ameryka pragnie więcej informacji o wojnie.

W artykule wstępnym "Herald Tribune, redakcja podnosi z niezadowoleniem fakt, że wiadomości z wojny są zbytnio cenzurowane dla Ameryki. Cytowana jest wiadomość, że "aeroplany nieprzyjacielskie przelatywały nad okręgiem paryskim" bez dalszego wyjaśnienia lub jakiegokolwiek opisu.- Redaktor "Tribune" dodaje: "Przecież Niemcy też wiedzą, że ich samoloty przelatywały nad Paryzem. Dlaczego nie pozwalać Ameryce dowiedzieć się czegoś o wojnie? Będzie to trudną rzeczą zainteresować Amerykanów we wojnie, aby przysyłali większe sumy na ambulanse,szpitali i dla akcji niesienia pomocy, jeżeli się im nie uświadomi, że wojna rzeczywiście się toczy, w nowy sposób oczywiście, ale niemniej z ryzykiem życia, z niebezpieczeństwami, trudnościami i nędzą ludzką, nie odłączną od wojny. Może ta metoda utrzymywania publiczności w zupełnej nieświadomości o zdarzeniach dnia jest sposobem prowadzącym do wygrania wojny. Ale my uważamy, że taka metoda powoduje szerzenie się pogłosek i alarmów, zamiast ścisłych wiadomości i zwiększa tendencje publiczności do wierzenia w niewiarogodne plotki".
/"Herald Tribune" z 28.XI.39/.

U w a g a: Krytyka redakcji amerykańskiej odnosi się głównie do wiadomości wysyłanych z Paryża i tu cenzurowanych.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa angielska.

Formowanie się bloku bałkańskiego.

Korespondent "Times" opisuje w długim artykule obecne stosunki panujące na Bałkanach. Zaznacza on, że "każdy kraj bałkański i naddunajski, obserwuje pilnie walkę aliantów z hitleryzmem i nie ma tam jednego, któryby nie życzył aliantom powodzenia". Serbski chłop opowiada się jako przyjaciel aliantów, Rumun chciałby walczyć z Hitlerem, ale jest kwestią, czy kraje te są tak przygotowane, aby stawić czoła tym "uderzeniom młota, które Polskę rozbijały.3

Problem chwili jest stworzenie tak ścisłego porozumienia między Węgrami, Rumunią, Jugosławią, Grecją i Turcją, aby uczynić jakiś plan wspólnej obrony, nawet w przybliżeniu, prawdopodobny.

Autor artykułu analizuje szczegółowo pretensje i interesy każdego z państw bałkańskich. Pretensje rewizjonistów są główną przeszkodą w zupełnym zharmonizowaniu solidarności bałkańskiej. Jeśli zaś ta trudność byłaby rozwiązana i sprawa Węgier i Bułgarji spotkałaby się z pewnym zrozumieniem, ze względu na wspólne niebezpieczeństwo, to pozostaje jeszcze ustosunkowanie się państw neutralnych do państw Morza Śródziemnego. W czasie kiedy kraje naddunajskie boją się głównie agresji od Północy, plany grecki i turecki dotyczą obrony Południa. Jeśli neutralność Bułgarji jest ważna dla Jugosławii i Rumunii - neutralność Italii, zajmującej Albanię, jest niemniej ważna dla Greków i Turków. Stąd też życzenie przyjaznego odnoszenia się Italii do reszty krajów bałkańskich, co spotyka się z pewną rezerwą Jugosławii. "Jeżeli włosko-jugosłowiańskie stosunki się polepszą, jako też włosko-tureckie, ku czemu prowadzą obecne starania, to w takim razie widoki są obiecujące. Ale czas jest krótki."
/"The Times" Londyn 21.XI.39/.

Kalendarz agresji niemieckiej.

Staraniem wydawnictwa grupy gazet londyńskich wydana została tania broszura dla przeciwdziałania fałszywej propagandzie hitlerowskiej i pacyfistycznej. Broszura zawiera historyczny zarys "pokojowych tendencyj Niemiec" i podaje następujące daty faktów, wymowniej-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa angielska.

szych jak słowa.

1864	/Bismarck/	inwazja	Danii.
1866	/Bismarck/	"	Austrii
1870	/Bismarck/	"	Francii
1914	/Wilhelm II/	"	Belgii
1938	/Hitler/	"	Austrii
1939	/Hitler/	"	Czechosłowacji
1939	/Hitler/	"	Polski

/"Daily Mail" Londyn 28.XI.39/.

Prasa włoska.

Włochy zwiększają obrót handlowy z Holandią.

W związku z pomyślnie rozwijającymi się rokowaniami handlowymi, Włosi już teraz ustalili z Holendrami szereg dostaw nadkontyngentowych, z których pierwsza obejmuje 70.000 klg. wełny specjalnej.
/"Il Popolo d' Italia" z 26.XI.39/.

Włosi a zaostrzenie blokady.

"Il Popolo d'Italia" zamieszcza na pierwszej stronie wiadomość o proteście Japonii i państw skandynawskich u rządu angielskiego. Mówiąc o tem, że "Włochy zrobiły krok podobny", dziennik zaznacza, że ambasador Bastianini w rozmowie z lordem Halifaxem omówił także "inne problemy interesujące oba narody".

JeZeli zaś chodzi o samą sprawę min, dziennik cytuje głosy angielskie, z których wynika, że Niemcy postępują wbrew wszelkim prawom międzynarodowym.
/"Il Popoli d'Italia" z 26.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 44 z dnia 29 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

"Głos Polski"

Od wczoraj zaczęło wychodzić w Paryżu nowe pismo codzienne polskie p.t."Głos Polski"-La Voix de la Pologne"

W pierwszym numerze znajdujemy krótkie oświadczenia Pana Prezydenta Rzplitej oraz Pana Prezesa Rady Ministrów i Wodza Naczelnego gen.Sikorskiego,podkreślające doniosłość zadań prasy polskiej.Wicepremier prof.St.Stroński pisze o prawdach,wynikających z obecnej rzeczywistości polskiej. Wydawnictwo od siebie informuje czytelnika,jak zamierza pojmować swe obowiązki.Pierwszy numer nowego pisma zawiera ponadto szereg artykułów pp.Al.Janty-Połczyńskiego,St.Mikołajczyka,Z.Nowakowskiego,W.Sławińskiego,artykuły bezimienne i sygnowane,wiersz Kazimierza Wierzyńskiego oraz bogaty dział informacyjny,w którym zamieszczono również ostatni komunikat Centrali Informacji i Dokumentacji o masowych egzekucjach w Polsce Zachodniej.

Niemcy poszukują techników i urzędników dla ziem polskich

Völkischer Beobachter zamieszcza trzy ogłoszenia władz okupacyjnych,wzywające techników/inżynierów drogowych, architektów,inżynierów itp/oraz urzędników niższych i wyższych/handlowych,miejskich,skarbowych,szkolnych itp/ dla Pomorza oraz specjalnie dla miasta Poznania.
Völkischer Beobachter 24 XI

O niemieckiej rodzinie Bonnerów

Völkischer Beobachter zamieszcza rozprawę historyczną dra Gerharda Sappoka o roli,jaką "niemiecka"rodzina Bonnerów odegrała w Polsce.
Völkischer Beobachter 24 XI

Radio w Bremie na fali katowickiej

Na fali katowickiej pracuje obecnie nowa stacja niemiecka w Bremie.Jak wiadomo ,Katowice pracują obecnie na fali 249,9m. Stacja w Gliwicach została zamknięta.
Essener Nationalzeitung 27 XI

Polski szpital w Krakowie zamieniony na niemiecki

Na zarządzenie generał gubernatora ,polski szpital zakładów ubezpieczeń/dziennik niemiecki podaje:kasy chorych/ został odebrany Polakom i zamieniony na niemiecki.
Völkischer Beobachter 20 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 44 z dnia 29 listopada 1939 r

POLSKA

III.

Miliard złotych za zniesienie ghetta w Warszawie

Gestapo zwróciło się do gminy żydowskiej w Warszawie z propozycją cofnięcia rozporządzenia o stworzeniu ghetta w stolicy za cenę kontrybucji w wysokości miliarda złotych.Gmina żydowska propozycję tę odrzuciła,obawiając się, że gdyby nawet udało się zebrać tę kwotę,sytuacja Żydów nie uległaby poprawie.-W Warszawie wypędzono już z mieszkań 50 tysięcy Żydów.Szkoły żydowskie nie zostały dotąd otwarte,podczas gdy szkoły polskie są już czynne.
Wedł."Di Cajt" 22 XI

Powody deportowania profesorów krakowskich

Agencja Radio dowiaduje się z Krakowa,że profesorowie uniwersytetu krakowskiego zostali dlatego aresztowani i wywiezieni,ponieważ odmówili podpisania odezwy do ludności,wzywającej do spokoju.Kilka dni byli przetrzymywani w Krakowie w koszarach,a następnie przetransportowani do pociągu,który odjechał na zachód.
Agencja Radio 27 XI

Niemcy wycinają lasy na Suwalszczyźnie

Agencja Radio donosi z Rygi,że według autentycznych informacyj,które naddszły do Kowna,Niemcy rozpoczęli na wielką skalę eksploatację Suwalszczyzny.Powstają liczne traki,a specjalne brygady strzelców przeprowadzają masakrę zwierzyny w lasach.
Agencja Radio 27 XI

W Warszawie duża śmiertelność z braku opieki lekarskiej

Agencja Radio dowiaduje się,że tysiące żołnierzy,kobiet i dzieci polskich,rannych w czasie bombardowania Warszawy znajduje się na podłodze improwizowanych szpitali.Z powodu braku opieki lekarskiej i pielęgniarek z pośród rannych umiera dziennie 20 osób/przeciętnie/.
Agencja Radio 27 XI

Na rzecz armii polskiej

Znany artysta polski Stanisław Niedzielski odbędzie tournée po Europie,przy czym dochód przeznaczony jest na rzecz armii polskiej we Francji.Pierwsze koncerty odbędą się w San Sebastian i Madrycie.
Radio Polskie 26 XI

Walki partyzanckie w Polsce

Warschauer Ztg. z 23 XI zamieszcza wywiad z szefem SS Steckenbachem.Partyzantka trwa w Kieleckim,w Karpatach i w Beskidach-nawet w większych miejscowościach.Partyzanci przekraczają obustronnie linię demarkacyjną sowiecko-niemiecką. Do 30 bm ludność ma oddać polskie umundurowania.Wielu nie ma innego ubrania.
B.T. 28 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 44 z dnia 29 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Niemcy "Herrenvolkiem"

Basler Nationalzeitung zamieszcza podane w naszym komunikacie wwyciąg z artykułu Wsrschauer Zeitung o powołaniu Niemców, jako jarodu Panów.

Artykuł ten ukazał się 22 XI w 7 numerze, to znaczy, że Warschauer Zeitung" zaczęła wychodzić 16 XI.
Basler Nationalzeitung 23 XI

Dwa pokolenia w armii polskiej we Francji

Paris Midi z dnia 28 XI przynosi na stronie 1. fotografię przedstawiającą ojca i syna, którzy znaleźli się pod jednym sztandarem w armii polskiej, tworzącej się we Francji.
Paris Midi 28 XI

Przedstawiciele komitetu Hoovera u polskich uchodźców

Dwaj przedstawiciele komitetu Hoovera przybyli na Litwę celem zapoznania się ze stanem polskich uchodźców. Odwiedzili oni obóz internowanych w Birsztonas, a potym udali się do Wilna, celem zapoznania się z sytuacją polckich uchodźców i ludności polskiej w Wilnie i na Wileńszczyźnie.
Idisze Sztime 14 XI

Niemiecki teatr z Rygi w Bydgoszczy

Stały niemiecki teatr w Rydze, który zatrudniał 25 artystów został przeniesiony do Bydgoszczy.
Agencja Radio z Zurichu 27 XI

Hołd dla Polski na zebraniu rady okręgowej w Confolens

Rada okręgowa w Confolens uchwaliła 27 XI adres hołdowniczy do rządu francuskiego, w którym stwierdza, że rada "składa hołd Polsce bohaterskiej i przesyła serdeczne życzenia trzem rządom sojuszniczym w walce o najszlachetniejszą sprawę."
Agencja Radio 27 XI

O "rezerwacie lubelskim"

Agencja Radio donosi z Amsterdamu: Według wiadomości z Warszawy obszar "rezerwatu" położony na południowy wschód od Lublina jest podporządkowany gen. gubernatorowi w Krakowie, Frank jednak może przekazać swoją władzę na tym obszarze innym osobom, a zwłaszcza szefowi oddziałów SS, które przybyły z obozów koncentracyjnych w Dachau i Buchenwald.

Do 10 XI przybyło 45 tysięcy Żydów na ten obszar. Kierownik Warthegau zapowiedział wysłanie do "rezerwatu" 270 tysięcy Żydów z Łodzi.
Agencja Radio 27 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 44 z dnia 29 listopada 1939 roku

POLSKA

III.

Szpitale warszawskie nie mają medykamentów

Dziennik szwajcarski "Der Bund" cytuje 28.11. list chirurga jednego ze szpitali warszawskich. Lekarz ten pisze do Szwajcarji, że jego szpital niema ani chloroformu, ani eteru, ani środków dezynfekcyjnych, zupełnie brakuje waty, środków opatrunkowych a nawet jodyny. Wszystkie starania o te rzeczy pozostały bezskuteczne. Autor listu kończy, że potrzeba mu nie pieniędzy, ale tych właśnie środków. "Der Bund" dodaje, że po skomunikowaniu się z Czerw. Krzyżem może stwierdzić, że odpowiedzialności za to instytucja ta nie ponosi.
Radio z 28.11.

Niemcy konfiskują majątki polskie
w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Agencja "Radio" donosi z Lugano, że na Pomorzu i Wielkopolsce Niemcy ogłosili długą listę wywłaszczonych polskich właścicieli ziemskich. Majątki zostały skonfiskowane na rzecz państwa niemieckiego.
Ag. Radio z 28.11.

Agencja Radio o "Głosie Polskim".

Agencja "radio" zamieszcza wiadomość o ukazaniu się "Głosu Polskiego" pt. "Mowa Chamberlaina, uznana przez Polaków w Paryżu".
Ag. Radio, 28.11.

Co się stało ze skarbami kultury polskiej.

Agencja Radio donosi z Londynu, że dotychczas nie zostały ustalone szkody powstałe wskutek najazdu Niemców na Polskę. Przy tej okazji agencja cytuje rabunek dokonywany w ciągu ostatnich 200 lat przez Rosję i stwierdza, że obecnie nie będzie lepiej.
Ag. Radio z 28.11..

Niemcy odkryli nowe grpby "pomordowanych" rodaków

"Voelkischer Beobachter" donosi z Poznania, że kolumna poszukiwaczy "centrali dla poszukiwania grobów" "pomordowanych" członków mniejszości niemieckiej w Polsce odkryła rzekomo pod Warszawą groby 45 Niemców, którzy pochodzą z okolic Obornik i Gniezna. O okrucieństwach, popełnionych na Niemcach, świadczy, że jakoby 30 znalezionych nie można zidentyfikować. Niemcy zostali przeniesieni na cmentarz na Woli.
"Voelkischer Beobachter", 21.11.

Dalsze rozstrzeliwania Polaków na Pomorzu

"Weichsel Zeitung" z Kwidzynia z 22 bm. donosi o rozstrzelaniu w Chojnicach 10 Polaków pod zarzutem zabójstwa żandarma niemieckiego. 23 bm. rozstrzelano w Bydgoszczy kolejarza Stanisł.Witteka oraz 5 kobiet w wieku po 34 do 44 lat:Marję Zawadzką, Marję Modlińską, Marję Błażejczak, Helenę Buchnowską i Stanisławę Koszczak.
PAT, 28.11.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 44 z dnia 29 listopada 1939 roku

P O L S K A

III.

Okrucieństwa niemieckie a prasa skandynawska

Nya Daglight Allehanda na podstawie prasy podokupacyjnej odtwarza okrucieństwa niemieckie w Polsce wyszydzając kłamliwość policyjnej prasy bojkotowanej przez Polaków, którym skonfiskowano radioaparaty w obawie przed audycjami paryskimi.

Ny Tyd, Goeteborg wylicza w artykule wstępnym barbarzyństwa niemieckie, podane przez PAT-a, gloryfikując bohaterstwo partyznatki i podkreślając niemożność znalezienia przez Niemców Hachy w Polsce.
PAT 28 XI

Niemiecki plan wyniszczenia Polski

Agencja Havasa otrzymała z nad granicy austriackiej liczne informacje, które wykazują, że Niemcy wprowadzają w życie na ziemiach polskich plan systematycznego i bezwzględnego wyniszczenia Polaków i wszelkich objawów polskości.

Obszerny materiał zebrany przez Havasa zamieścił w całości Le Petit Journal zaopatrując go dużym tytułem i wymownymi podtytułami.

Z niewielkimi skrótami informacje Havasa zamieściły Figaro L'Ordre, L'Action Française oraz "Głos Polski" z dnia 29 XI

Prześladowania i egzekucje w Polsce

La Croix zamieszcza w całości komunikat Centrali o egzekucjach w Polsce/patrz Sprawozdanie nr 43/zaopatrując go w duży tytuł: "Niemcy prześladują i rozstrzeliwują w Poznańskim najwybitniejsze osobistości polskie."

Z nieznacznymi skrótami podaje tenże komunikat "Journal de Debats" dając tytuł: "Okrucieństwa Niemców w Polsce". Wyjątki z tego komunikatu zamieścił Le Jour i Echo de Paris.

Informacje oparte na powyższym komunikacie Centrali podaje Daily Mail z 27 i 29 XI
La Croix, Journal de Debats, Le Jour, Daily Mail. 29 XI

Fortyfikowanie granicy niemiecko-rosyjskiej

Jak donosi agencja Havasa Niemcy budują na granicy z Rosją nietylko okopy, lecz również fortyfikacje żelazo-betonowe. W ten sam sposób fortyfikują granicę Sowiety.
Matin, 29.11.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 44 z dnia 29 listopada 1939 r.

P O L S K A

III

Echa okrucieństw niemieckich w Polsce w prowincjonalnej prasie francuskiej

Oprócz wymienionycj już we wczorajszym komunikacie, obszerne streszczenia naszego komunikatu o okrucieństwach niemieckich w Polsce i o germanizowaniu ziem zabranych, zamieszczają w dalszym ciągu: "La Depêche" /Toulouse/, 27.11., "L'Eclair" /Monpelier/, 26.11.; "Journal de Rouen", 28.11. i "La Tribune Republicaine" 9St. Etienne/, w przeglądzie prasy cytują artykuł Włodzim. d'Ormessona z "Figaro", poświęcony sprawie tragddii Polski. "La Tribune Republicaine" nadto na 1 str. zamsieszcza podobiznę ambasadorowej Chłapwskiej, uwięzionej przez Niemców.

Z polskiego obozu.

"L'Eclaireur de Nice" z 27.11. zamieszcza ilustrację, wyobrażająxą wnętrze jednej z sal w polskim obozie wojskowym we Francji. Podpis pod obrazkiem objaśnia: "Jedna z sal obozu polskiego, ozdobiona rękami żołnierza. W środku mapa Polski, z lewej strony emblematy francuskie, z prawej polskie."

Głos wybitnego Węgra.

Pewna wybitną osobistość węgierska udzieliła wywiadu przedstawicielowi "L'Ouest Eclair"/Rennes/. "Przeżywamy teraz straszną kartę historji - powiedział ów Węgier - my tu, na Węgrzech, bezsilni musimy się przyglądać upadkowi naszej najlepszej przyjaciółki Polski. Teraz i my sami jesteśmy w strachu i modlimy się do Boga. Któż wie, czy teraz nie przyjdzie kolej na zagrożenie Węgier, Kto wie, czy i Rumunja, Jugosławia i Grecja będą oszczędzone?"

Opowiadając o tragedji uchodźców z Polski rozmówca dodał: "Biedna Polska, a lepiej powiedzieć - biedna Europa centralna. Pokładamy nadzieję w Anglii i Francji, że ich zwycięstwo wróci nam trwały pokój i zapewni triumf cywilizacji chrześcjańskiej. Gruby błąd popełniono po poprzedniej wojnie światowej:Węgrów, stary naród, nie należało rozczłonkowywać, lecz zrobić z nich bastion przeciw pangermanizmowi.

Echa tragedii "Piłsudskiego".

O polskim okręcie "Piłsudski" i jego tragicznym końcu z prasy prowincjonalnej francuskiej obszerne relacje zamieszczają: "L'Eclaireur de Nice" z 27.11., "Echo du Nord" /Lille/, 18.11., "L'Ouest Eclair" /Rennes/ 18.11., "L'Eclair" /Monpelier/ 27.11., "Journal de Rouen" 27.11., "Le Petit Daphinois"/Grenoble/27.11.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

IV.

D O D A T E K.

AUSTRIA MARZY O POWROCIE DO NIEZAWISLOSCI.

Szwajcarski tygodnik "Die Weltwoche" przynosi w numerze z 24.XI.39 drugi artykuł o Austrii p.t. "Austria - wczoraj i jutro". Autor artykułu podpisanego "K.H" objechał całą Austrię w pierwszej połowie listopada./Patrz sprawozdanie No.38 z dn.23.XI.39/.

Największym błędem, jaki narodowi socjaliści popełnili w Austrii, było przysłanie do Wiednia i innych większych miast marchii wschodniej /Ostmark/dużego kontyngentu pruskich urzędników. Z jednej strony oziębiło to zapał ludności, której trudno się jest porozumieć z tymi urzędnikami, o tak odmiennej mentolności, z drugiej rozczarowało nawet dawnych austriackich narodowych-socjalistów, którzy sądzili, że urzędy będą dla nich zarezerwowane

Między Niemcami z Reszy a Austriakami stoi szyba i Niemcom nie udaje się się z Austrii zaklimatyzować. Choćby nawet byli osobiście sympatyczni, uważani są za najeźdźców, przeciwko którym walczy się wszystkimi posiadanymi środkami. Tak np. się zdarza, że Niemiec z Rzeszy błądzi cały dzień z jednego końca Wiednia na drugi, zawsze w odwrotnym kierunku, niżby tego chciał, ponieważ ludność i konduktorzy w tramwajach udzielają mu solidarnie fałszywych informacyj.

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech Austriaka jest krytycyzm. Dlatego nawet Gauleiter Bürckel pozwolił grać w Wiedniu kabaretowi "Wiener Werkel", którego żarty - w Rzeszy nie do pomyślenia - zadość uczyniły w pewnym stopniu temu krytycyzmowi. Od wybuchu wojny satyra polityczna i żart zabronione są także i w tym teatrzyku, co oczywiście wpływa deprymująco.

Austriak nie wierzy dziennikom, które nazywa "baśniami dla dorosłych dzieci" /Märchenbuch für Erwachsene/. Dlatego, mimo zapewnień prasy, że wszystkiego będzie poddostatkiem, ludność od początku wojny gromadzi zapasy wszystkiego, co się da, nie tylko artykułów żywnościowych ale wszelkich przedmiotów aż włącznie do papieru toaletowego. Wielu rzeczy też w rzeczywistości brak: tak np. nie można nigdzie otrzymać bateryj dla lampek elektrycznych, bez których trudno się obecnie

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.44 z dnia 29 listopada 1939 r.

D O D A T E K.

obejść. Ludność gromadzi także srebrne pieniądze, których jest coraz mniej. I to niedlatego, żeby one były więcej warte od papierków, ale dlatego, że chłopi w czarnym handlu /szmugiel/ prędzej dają co za srebro, niż za papierek.

....

O ile jednak braki, niewygody etc. są zjawiskiem spowodowanym wojną, przejściowym, a więc łatwiejszym do zniesienia, o tyle niepewność prawna jest zjawiskiem stałym, z którym Austriakowi niepodobna się zżyć. Autor cytuje tu kilka przykładów:

1. Na formalne zapytanie w pewnej kwestii dyplomata państwa neutralnego w Wiedniu zupełnie oficjalnie odpowiedział:"Nie mogę Panu w tej materii udzielić żadnych informacyj, musi Pan zważyć, że nie żyjemy tu w państwie opartym o prawo /Rechtstaat/.

2. Codzień ukazuje się mnóstwo rozporządzeń i przepisów. Ale jeżeli chodzi o członka partii narodowo-socjalistycznej - to one przestają obowiązywać.

3. Narodowo - socjalistyczna biblia "Mein Kampf", którą do niedawna każdy Austriak musiał kupować, jest obecnie wycofana ze sprzedaży i ukaże się dopiero, kiedy znikną z niej antybolszewickie ustępy.

....

Jak sobie Austriacy wyobrażają przyszłość?

Koła drobnomieszczańskie wierzą w szybkie i druzgocące zwycięstwo. Naiwność ich idzie tak daleko, iż wierzą, że Hitlerowi uda się przez niszczące naloty na Anglię zmusić wroga do pokoju jeszcze przed Bożym Narodzeniem.

Znacznie bardziej sceptyczne są koła partyjne, choć i one zdają się wierzyć w końcowe zwycięstwo. Nie marzą jednak o opanowaniu świata, myślą o zwrocie kolonij i t.p., ale nie słyszy się od nich konkretnych planów - pozostawiają wszystko Führerowi, który "już znajdzie odpowiednią drogę".

Większość narodu myśli zupełnie inaczej. Nie wierzy ona, że uda się zwycięstwem zatrzymać w rozpędzie wielkoniemiecki duch ekspansji. Jej zdaniem każde zwycięstwo poprowadzi do nowych wojen. A naród tak jest zmęczony tą wieczną niepewnością, że sympatyzuje nawet z tymi przeciwnikami reżymu, których poglądy uważa za szkodliwe i niebezpieczne.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 44 z dnia 29 listopada 1939 r.

D O D A T E K.

Austriacy oceniają liczbę komunistów u siebie na 20 - 30 o/o, podczas gdy za rządów Schuschnigga było ich zaledwie 1 o/o. W każdym razie komuniści stanowią obecnie bezsprzecznie czynnik siły, a we Wiedniu pracują liczne grupy terrorystów, którzy np. otwierają wieczorem pokrywy kanałów, co przy panujących ciemnościach powoduje dużo wypadków. Nielegalna partia komunistyczna zdaje się być po mistrzowsku zorganizowana. Pracuje ona grupami po 5 osób, co naturalnie osłabia jej uderzenia, ale zmniejsza do minimum niebezpieczeństwo wykrycia przez policję.

Legitymizm nie jest nielubiany, ale nikt nie widzi w nim dostatecznych danych na zajęcie miejsca po dyktaturze. Raczej wszyscy myślą o dyktaturze wojskowej jako stadium przejściowym od obecnej dyktatury do przyszłej formy rządu, która może być także monarchią.

Wojsko zaś jest całkowicie neutralnie. Ono również dobrze pójdzie za Hitlerem, jak przeciwko niemu, zależnie od decyzji naczelnego dowództwa.

....

Iście tragiczny jest konflikt, jaki przeżywa każdy Austriak. Jeżeli jest on przeciwnikiem reżymu może pokładać nadzieje na wolność jedynie w klęsce Rzeszy. Odbudowa Austrii jako państwa niezawisłego może nastąpić tylko po zwycięstwie mocarstw zachodnich. W jakiej formie jednak ma powstać ta Austria - tego nikt jeszcze nie wie, nie ma jeszcze żadnych konkretnych planów. Podziemna propaganda ogranicza się do roboty przeciw reżymowi.
/"Die Weltwoche" z 24.XI.39/.
